

KSEF



Pierwsze doświadczenia przedsiębiorców

Minęły pierwsze miesiące od rozpoczęcia obowiązkowego fakturowania w systemie KSeF dla części przedsiębiorców objętych harmonogramem wdrożenia. Początkowe obawy dotyczące wydajności systemu i obsługi dużej liczby dokumentów na razie nie potwierdziły się w skali, której obawiała się część rynku.

JOANNA ŁUKSZA

kierownik zespołu ekspertów księgowych w IFIRMA.PL

System działa stabilnie, a firmy, które rozpoczęły wystawianie faktur w KSeF, stopniowo dostosowują procesy sprzedażowe i księgowo do nowych wymogów.

Im dłużej firmy korzystają z KSeF, tym sprawniej obsługują proces fakturowania i tym lepiej rozumieją wymagania systemu. Warto zwrócić uwagę na to, że szczególnie problematyczny dla przedsiębiorców był właśnie moment wejścia

do systemu. Wiązało się to często z brakiem zrozumienia, jak właściwie KSeF ma działać. Najczęściej wskazywane trudności dotyczyły autoryzacji w KSeF, generowania certyfikatów oraz ustalenia, którym osobom nadać uprawnienia do obsługi faktur. Dla wielu przedsiębiorców oznaczało to konieczność poświęcenia dodatkowego czasu na zrozumienie tematu. Praktyka pokazuje, że skuteczne wdrożenie KSeF wymaga współpracy właściciela firmy oraz księgowości.

Największe wyzwanie dotyczy firm, które dotychczas wystawiały faktury papierowe i nie korzysta-

ły z systemów informatycznych do obsługi sprzedaży. Dla wielu z nich czas, jaki poświęcili na znalezienie i zrozumienie samego systemu informatycznego, był sporym wyzwaniem. Dodatkowym obciążeniem okazała się integracja narzędzi fakturowych z KSeF, co w części firm przełożyło się na krytyczną ocenę zmian. Warto zauważyć, że część przedsiębiorców, których miesięczna sprzedaż udokumentowana fakturami nie przekracza 10 tys. zł brutto, nadal korzysta z odroczenia obowiązku wejścia do KSeF, obowiązującego do 31 grudnia br.; pojawia się jednak pytanie, czy rzeczywiście warto odkładać wdrożenie systemu, zwłaszcza że Ministerstwo Finansów wskazuje 2026 rok jako okres przejściowy, w którym część sankcji związanych z KSeF ma zostać czasowo odroczone.

Przedsiębiorcy funkcjonujący w KSeF dostrzegają coraz więcej korzyści z działania systemu.

Przede wszystkim KSeF umożliwia automatyzację wielu powtarzalnych czynności, takich jak pobieranie faktur, ich archiwizacja, przekazywanie do księgowości oraz weryfikacja danych, co realnie pozwala przedsiębiorcom zaoszczędzić czas. Wyobraźmy sobie przedsiębiorcę, który do tej pory pobierał faktury z różnych systemów, zbierał je od pracowników, kontrahentów czy otrzymywał część z nich drogą e-mailową. W KSeF faktury trafiają do jednego repozytorium i mają ustandaryzowaną strukturę, dzięki czemu mogą być łatwiej pobierane, przetwarzane i przekazywane między systemami informatycznymi.

Dla wielu firm istotne pozostają pytania o bezpieczeństwo danych, ciągłość działania systemu oraz zakres dostępu administracji skarbowej do informacji o transakcjach. Warto jednak zauważyć, że czas pokazał, iż wiele problemów zwią-

zanych z funkcjonowaniem w systemie KSeF ma charakter przejściowy. Po uporządkowaniu procesów sprzedażowych, zakupowych i księgowych oraz po integracji narzędzi z KSeF wiele firm zaczyna odczuwać przewagę korzyści nad kosztami wdrożenia.

Firmy, które przeszły już przez pierwszą fazę wdrożenia, wypracowały praktyki pomocne dla kolejnych użytkowników. Warto korzystać z ich doświadczeń, szczególnie przy nadawaniu uprawnień, wyborze narzędzi i integracji z księgowością. Obecnie znacznie rozwinęły się systemy fakturowe odpowiadające na potrzeby przedsiębiorstw, jak i poziom doświadczenia księgowych czy ekspertów wspierających wdrożenie KSeF. KSeF przestaje być projektem regulacyjnym, a staje się elementem codziennej infrastruktury finansowo-księgowej firm, wpływającym na obieg dokumentów, automatyzację i efektywność pracy księgowości.

KSeF: obowiązek, który warto zamienić w przewagę operacyjną

KSeF to nie skrzynka na faktury

Krajowy System e-Faktur został wprowadzony w Polsce po to, by ujednoczyć i zdigitalizować proces wystawiania, odbierania oraz przechowywania faktur ustrukturyzowanych. Obowiązek korzystania z KSeF wdrażany jest etapowo. Niemniej od 1 kwietnia tego roku dotyczy on większości przedsiębiorców.

– KSeF jest oczywiście systemem narzuconym przez legislację i wszystkie firmy musiały się do niego dostosować. Jedną drogą to zrobić absolutne minimum, by spełnić wymagania, a drugą to wykorzystać ten impuls do automatyzacji i usprawnienia procesów biznesowych – tłumaczy Filip Kolendo, współzałożyciel, wiceprezes oraz CTO Primesoft Polska.

To rozróżnienie jest kluczowe. Jeżeli przedsiębiorstwo ograniczyło się do odbioru i wysyłki faktur, KSeF stał się jedynie cyfrowym odpowiednikiem dotychczasowego chaosu. Dokument pojawia się w systemie szybciej, ale nadal ktoś musi ustalić, kto go zamawiał, czy zakup był zasadny, czy kwota zgadza się z ustaleniami i kto powinien zatwierdzić płatność.

– Część firm po prostu „odfajkowała” KSeF, traktując go jako skrzynkę, do której wysyłamy i z której odbieramy faktury. Inne firmy podeszły do zadania inaczej i zrobiły kolejny krok w stronę automatyzacji. I już po pierwszych miesiącach funkcjonowania systemu w praktyce okazało się, że zwycięzcami są organizacje, które wykonały kolejny krok w kierunku cyfryzacji.

Dlatego KSeF powinien być początkiem rozmowy o procesach, a nie końcem projektu wdrożeniowego. Prawdziwa wartość pojawia się wtedy, gdy e-faktura automatycznie trafia do właściwego obiegu. Dopiero wtedy system nie tylko odbiera dokument, ale pomaga firmie szybciej podejmować decyzje, ograniczać błędy i lepiej kontrolować koszty.

Automatyzacja zaczyna się od uporządkowania procesów

Różnica między tymi podejściami ujawnia się szczególnie przy fakturach kosztowych. Przed KSeF dokument często trafiał do firmy przez pracownika, który dokonał zakupu, więc już na wejściu był w pewnym sensie opisany i uwierzytelniony organizacyjnie. Po wejściu faktury do KSeF dokument może pojawić się automatycznie, bez informacji, kto zamawiał usługę, czy zakup był zatwierdzony i czy faktura odpowiada zamówieniu. Dlatego samo techniczne pobieranie e-faktur nie rozwiązuje problemu.

– KSeF dał nam automat, ale jednocześnie zabrał miejsce, w którym dotąd można było postawić pieczętkę i zebrać podpisy

Obowiązkowy KSeF dla niektórych firm jest jedynie obowiązkiem. W praktyce może jednak stać się impulsem do znacznie głębszej zmiany w zakresie uporządkowania obiegu dokumentów, lepszej kontroli kosztów i szybszego dostępu do danych zarządczych. Warunek jest jeden. KSeF nie może być traktowany jak kolejna skrzynka odbiorcza, lecz jako punkt wyjścia do usprawnienia procesów biznesowych.



akceptacyjne. Służby księgowe dostają dokument wprowadzony do obiegu bez naszej wcześniejszej kontroli. W drugim kroku trzeba więc zaprojektować procedurę, w której odpowiedzialne osoby potwierdzą, że faktura jest zasadna i może zostać zapłacona – wyjaśnia wiceprezes i CTO Primesoft Polska.

W praktyce oznacza to konieczność połączenia KSeF z elektronicznym obiegiem dokumentów. Faktura powinna automatycznie trafić do właściwego workflow. Od osoby zamawiającej, po przełożonego, dział kontrolingu, dział zakupów lub księgowości. System powinien przypisać odpowiedzialność, wymusić opis kosztu, sprawdzić kompletność danych, powiązać fakturę z zamówieniem, dokumentem dostawy albo umową, a następnie przekazać ją do księgowania i płatności.

– W skrajnie negatywnym scenariuszu firma zatrzyma się na pierwszym kroku i będzie miała jeszcze więcej chaosu. Jeśli jednak odpowiednio poukładamy procesy biznesowe, szybko okaże się, że możemy zaoszczędzić sporo czasu i zminimalizować ryzyko zagubienia faktury. Dobrze wykorzystany impuls KSeF umożliwi szybki przepływ dokumentu przez organizację oraz daje zarządowi natychmiastowy wgląd w koszty – zaznacza Filip Kolendo.

Dane z faktur mogą pracować dla biznesu

Automatyzacja procesów finansowych nie kończy się na eliminacji papieru. KSeF standaryzuje dane z faktur, ale realne korzyści pojawiają się dopiero wtedy, gdy dane zaczynają raporty, kontroling, budżetowanie, analizy zakupowe i procesy decyzyjne. Ręczne porównywanie faktur z zamówieniami czy protokołami odbioru staje się wtedy kosztowne, wolne i podatne na błędy.

– W dzisiejszych czasach wszystko domaga się automatyzacji, a nie robienie tego naraża nas na większe koszty, dłuższy czas uzyskania informacji i większą liczbę błędów. KSeF oczywiście nie jest lekarstwem, które wszystko usprawni. Jako impuls jest jednak dobrym momentem, żeby kompleksowo pomyśleć o całym procesie zarządzania kosztami – mówi współzałożyciel Primesoft Polska.

Coraz większą rolę będzie tu odgrywać sztuczna inteligencja. Jeżeli organizacja ma zdigitalizowane dokumenty, uporządkowane procesy i dane w jednym środowisku, AI może wspierać nie tylko odczyt dokumentów, ale także ich klasyfikację, porównywanie, wykrywanie odchyłań i podpowiadanie decyzji.

– Sztuczna inteligencja karmi się danymi. Im więcej mamy procesów scyfryzowanych, tym bardziej jest wydajna i tym więcej potrafi dla nas zrobić. To, co nadchodzi, to AI, która samodzielnie będzie eksplorowała informacje i dostarczała nam je w formie wniosków – przewiduje Filip Kolendo. Warunek jest jeden. Cyfryzacja nie może polegać na prostym przeniesieniu starych nawyków do systemu. Jeżeli organizacja miała chaotyczny obieg papierowy, niespójne ścieżki akceptacji i niejasną odpowiedzialność za koszty, samo wdrożenie narzędzia tego nie naprawi. Przed automatyzacją warto zapytać, które elementy procesu są potrzebne, które można uprościć, a które wyeliminować.

W tym miejscu pojawia się rola systemów takich jak V-Desk. To platforma elektronicznego obiegu dokumentów, która może digitalizować dokumenty i procesy biznesowe, automatyzować pracę z fakturami, wykorzystywać mechanizmy AI OCR oraz działać przez przeglądarkę, w chmurze lub na serwerze klienta. V-Desk można integrować z systemami ERP i finansowo-księgowymi, a połączenie z KSeF pozwala m.in. konwertować faktury do wymaganej struktury, walidować je technicznie i biznesowo, przekazywać dokument do workflow, raportować dane, ograniczać ryzyko duplikatów i obsługiwać proces także w razie czasowej niedostępności KSeF.



– W dzisiejszych czasach wszystko domaga się automatyzacji, a nie robienie tego naraża nas na większe koszty, dłuższy czas uzyskania informacji i większą liczbę błędów. KSeF oczywiście nie jest lekarstwem, które wszystko usprawni. Jako impuls jest jednak dobrym momentem, żeby kompleksowo pomyśleć o całym procesie zarządzania kosztami – mówi Filip Kolendo, współzałożyciel, wiceprezes oraz CTO Primesoft Polska.



Efektywność współpracy z kontrahentami

Wprowadzenie Krajowego Systemu e-Faktur zrewolucjonizowało obieg dokumentów. Zmiana ta nie tylko przyspieszyła cyfryzację polskich firm, ale także wpłynęła na relacje biznesowe, przenosząc efektywność i jakość współpracy na wyższy poziom.

KAROLINA KASPRZYK
lider zespołu księgowego
CashDirector

Dotyczy to firm, które potrafią wykorzystać potencjał nowego systemu i traktują go przede wszystkim jako narzędzie porządkujące współpracę z kontrahentami. Jakże rzeczywiste korzyści dostrzegają przedsiębiorcy? KSeF zakończył pewną erę. W starej rzeczywistości faktury nie trafiały bezpośrednio do odbiorcy, krążąc w mailach, a czasami nawet gubiąc się między działami firmy. Wymówka prezesa spółki, który „nie widział faktury”, brzmiała wtedy bardzo wiarygodnie. Tymczasem obecnie dokumenty wreszcie przestały być niewidzialne, a przynajmniej żaden poważny kontrahent nie skorzysta z podobnego usprawiedliwienia tylko po to, aby uchylić się od płatności lub przesunąć ją

w czasie. Wynika to także z tego, że pojawienie się faktury w KSeF jest prawnie uznawane za dostarczenie jej drugiej stronie transakcji. Dzięki centralnemu rejestrowi dokumenty sprzedażowe są archiwizowane i dostępne niemal natychmiast. Koniec z argumentami typu: „proszę dosłać fakturę jeszcze raz” czy „nie otrzymaliśmy dokumentu”.

Prostszy obieg dokumentów

Pilnowanie, czy kontrahent odebrał fakturę, jeszcze do niedawna było uciążliwym obowiązkiem przedsiębiorców. Po wprowadzeniu KSeF faktura jest dostępna w systemie i nie ginie w mailach czy na poczcie. Cyfryzacja przyczyniła się do tego, że odbiór faktury z KSeF trwa chwilę i pozwala reagować od razu. Kontrahenci nie tracą już czasu na dopytywanie, poszukiwanie czy ustalanie szczegółów dokumentów.

Ograniczenie sporów

W KSeF nie ma miejsca na niejasności. Łatwo ustalić, kiedy dokument został wystawiony i od kiedy liczyć dalsze działania.

Nie trzeba już zgadywać, która wersja faktury jest aktualna, czy dokument został wysłany ani czego dokładnie dotyczy rozliczenie. Taka przejrzystość naturalnie wzmacnia zaufanie między kontrahentami. Jednocześnie firma, która sprawnie zarządza dokumentami, jest postrzegana jako lepiej zorganizowana oraz profesjonalna. W efekcie relacja biznesowa staje się spokojniejsza, bardziej przewidywalna i mniej obciążona technicznymi wyjaśnieniami.

Szybsze rozliczenia

W sytuacji, kiedy faktura trafia bezpośrednio do KSeF, a później do systemu księgowo-finansowego firmy, czas oczekiwania na płatność jest znacznie krótszy. Dzięki integracjom z KSeF dużo łatwiej jest opłacić fakturę, ponieważ nie wymaga to żmudnego przepisywania danych kontrahenta czy każdorazowego uzupełniania numeru rachunku bankowego.

Akceptacja faktur w takim systemie jest też sprawniejsza. Niejednokrotnie osoby odpowiedzialne za zatwierdzenie kosztu mają od razu dostęp do kompletnych danych do-

kumentu, mogą szybciej zweryfikować jego zgodność z zamówieniem lub umową i przekazać fakturę do płatności bez dodatkowej wymiany maili czy ręcznego uzupełniania informacji.

Mniejsze ryzyko błędów

Partnerzy biznesowi odnoszą się do tej samej faktury dostępnej w systemie, co ogranicza ryzyko pracy na nieaktualnej wersji. Dane nie muszą być każdorazowo przepisywane ręcznie, spada więc liczba pomyłek technicznych. Łatwiej też zweryfikować, kto wystawił dokument, czego dotyczy rozliczenie i czy dane kontrahenta są zgodne z tym, co znajduje się w systemie księgowo-finansowym. Dzięki temu mniej czasu zajmuje poprawianie błędów i wyjaśnianie niezgodności, a współpraca z kontrahentem staje się sprawniejsza i bardziej przewidywalna.

Nawet jeśli faktura zawiera błędy, łatwiej je naprawić, ponieważ obie strony szybko identyfikują ten sam dokument i mogą sprawniej uzgodnić zakres korekty.

Więcej zaufania

Sprawni obieg dokumentów wzmacnia zaufanie i profesjonalny wizerunek firmy. Kontrahent widzi, że dokumenty są obsługiwane ter-

minowo, w sposób uporządkowany i bez zbędnego chaosu komunikacyjnego. To pokazuje, że firma panuje nad swoimi procesami, poważnie traktuje rozliczenia i jest wiarygodnym partnerem biznesowym.

Co może osłabić efektywność współpracy?

Cyfryzacja daje firmom szansę na szybszą, bardziej przejrzystą i mniej konfliktową współpracę z kontrahentami, ale łatwo ją zmarnować, jeśli KSeF zostanie potraktowany wyłącznie jako techniczny obowiązek. Błędem jest dalsze opieranie się na chaotycznej komunikacji mailowej, brak jasnych zasad akceptacji faktur, nieaktualizowanie danych kontrahentów czy ręczne powielanie czynności, które mogą być zautomatyzowane. Problemy pojawiają się także wtedy, gdy firma nie informuje partnerów, jak będzie obsługiwać faktury w KSeF, kto odpowiada za wyjaśnianie błędów i jak wygląda ścieżka korekty. W takiej sytuacji KSeF nie poprawia relacji biznesowej, lecz przenosi dotychczasowy niespójny proces do cyfrowego środowiska. Jedynie uporządkowanie procesów, integracja z systemem finansowo-księgowym i jasna komunikacja z kontrahentami pozwalają wykorzystać KSeF do budowania zaufania i sprawniejszej współpracy.

Wspólny standard płatności bezgotówkowych jako element rozwoju ekosystemu KSeF

Wdrożenie Krajowego Systemu e-Faktur (KSeF) stanowi kolejny etap cyfryzacji obrotu gospodarczego w Polsce. Ustrukturyzowana e-Faktura staje się nie tylko dokumentem księgowym, ale również narzędziem umożliwiającym automatyzację procesów płatniczych i rozliczeniowych w relacjach B2B.

W odpowiedzi na te zmiany Fundacja Polska Bezgotówkowa, we współpracy z Ministerstwem Finansów oraz uczestnikami rynku płatniczego, w tym organizacjami Mastercard i Visa, opracowała Wspólny Standard Płatności Bezgotówkowych za e-Faktury. Celem inicjatywy jest stworzenie jednolitego i interoperacyjnego modelu łączącego fakturę oraz płatność w jeden spójny proces biznesowy.

Prościej i bardziej przewidywalnie
Rozwiązanie wykorzystuje obowiązki rejestrowania dokumen-

tów w KSeF do umożliwienia bezpośredniej płatności z poziomu e-Faktury. W procesie wystawiania dokumentu do pliku XML dołączany jest dedykowany link płatniczy generowany przez procesora transakcji. Dzięki Identyfikatorowi Płatności KSeF (IPKSeF) faktura wraz z bezpiecznym linkiem trafia do odbiorcy, który może opłacić ją bez konieczności ręcznego wprowadzania danych.

Standard obejmuje wszystkich uczestników ekosystemu – wystawców i odbiorców faktur, banki, agentów rozliczeniowych, biura rachunkowe oraz dostawców systemów

księgowych i ERP. Jego kluczową wartością jest interoperacyjność, umożliwiająca funkcjonowanie różnych podmiotów w ramach wspólnego modelu płatności B2 B. Dzięki standaryzacji integracje techniczne mogą być prostsze, a wdrożenia bardziej przewidywalne i skalowalne.

Jak podkreśla Tomasz Misiak, wiceprezes zarządu Fundacji Polska Bezgotówkowa, wspólny standard płatności ma połączyć cyfrowe rozwiązania wdrażane przez administrację publiczną z potrzebami nowoczesnego biznesu. W jego ocenie jest to ważny krok w kierunku pełnej automatyzacji rozliczeń, zwiększający szybkość, bezpieczeństwo i efektywność procesów płatniczych, a także wspierający dalszą cyfrową transformację gospodarki. Zwraca on również uwagę, że przedsiębiorcy oczekują dziś od procesów B2 B podobnej prostoty, jaką znają z sektora e-commerce. Celem rozwiązania nie jest stworzenie nowej

formy płatności, lecz uporządkowanie i automatyzacja całego procesu wokół e-Faktury, tak aby dokument i płatność funkcjonowały jako jeden spójny proces biznesowy.

W odpowiedzi na potrzeby przedsiębiorstw

Integracja płatności z e-Fakturą odpowiada na rosnące potrzeby przedsiębiorstw związane z automatyzacją finansów i poprawą płyn-

ności. Może przyspieszyć realizację należności, ograniczyć liczbę błędów oraz uprościć procesy księgowe i rozliczeniowe. Istotnym założeniem standardu jest również możliwość wyboru preferowanego instrumentu płatniczego, w tym płatności kartą, przy zachowaniu wysokiego poziomu bezpieczeństwa transakcji. Fundacja Polska Bezgotówkowa pełni rolę Administratora Standardu, wspierając jego rozwój, wdrożenie oraz upowszechnienie na rynku. Do najważniejszych korzyści wynikających z wdrożenia rozwiązania należą: standaryzacja integracji płatności z e-Fakturą, automatyzacja inicjowania płatności bezpośrednio z dokumentu, szybszy obieg należności, ograniczenie błędów wynikających z ręcznego wprowadzania danych oraz możliwość skalowalnego wdrażania rozwiązania przez dostawców systemów finansowo-księgowych.



Wspólny standard płatności ma połączyć cyfrowe rozwiązania wdrażane przez administrację publiczną z potrzebami nowoczesnego biznesu.

Element cyfrowego ekosystemu firmy

Krajowy System e-Faktur (KSeF) to znacznie więcej niż nowy wymóg prawny – to infrastruktura danych, która po raz pierwszy w historii polskich finansów dostarcza przedsiębiorcom jednorodny, maszynowo czytelny strumień dokumentów transakcyjnych w ustandaryzowanym formacie XML (FA(2)).



TOMASZ MAMYS
ekspert ds. cyfryzacji, Symfonia

Firmy podchodzące do KSeF strategicznie mogą zbudować zintegrowany ekosystem cyfrowy, którego stworzenie dotychczas wymagało wieloletnich projektów integracyjnych.

Kluczowe pytanie brzmi nie „czy”, lecz „jak głęboko” integrować KSeF z systemem ERP. Minimalny zakres obejmuje automatyczne pobieranie UPO i przypisywanie go do dokumentów, synchronizację statusów faktur zakupowych oraz automatyczną obsługę korekt. Dojrzała integracja sięga dalej: automatyczne mapowanie pól faktury na konta księgowo, weryfikację kontrahentów w Białej Liście VAT w czasie rzeczywistym oraz wstępną dekretację według reguł biznesowych. Podstawowa zasada projektu: KSeF powinien być jedynym nadrzędnym źródłem prawdy o fakturze. Utrzymywanie dwóch równoległych wersji dokumentu – w ERP i w KSeF – nieuchronnie prowadzi do rozbieżności, które ujawnią się przy kontroli skarbowej.

Elektroniczny obieg dokumentów – koniec z papierem

KSeF eliminuje potrzebę OCR (Optical Character Recognition) – dane są już ustrukturyzowane w XML od chwili wystawienia przez dostawcę. Nowoczesny przepływ faktur kosztowych wygląda następująco: dokument trafia automatycznie przez API do systemu EOD, reguły biznesowe (dostawca, kwota, centrum kosztów) kierują go do właściwej osoby, która akceptuje fakturę mobilnie lub w przeglądarce,

po czym dokument trafia bezpośrednio do dekretacji w ERP. Cały proces zamyka się w godzinach, a nie dniach.

Archiwizacja – od segregatorów do repozytorium cyfrowego

Faktura przechowywana w systemie Ministerstwa Finansów posiada unikalny numer KSeF, weryfikowalny przez obie strony transakcji, co znosi konieczność utrzymywania własnych technicznych zabezpieczeń integralności dokumentów. Połączenie pobierania faktur z KSeF z własnym systemem DMS (Document Management System) zapewnia dostęp do repozytorium finansowego w czasie rzeczywistym oraz możliwość szybkiego wyszukiwania, filtrowania i eksportu na potrzeby audytów lub due diligence.

Rozwiązania chmurowe – elastyczność dla MŚP

Cyfryzacja procesów fakturowych nie wymaga budowania własnej infrastruktury serwerowej. Trzy typy rozwiązań chmurowych szczególnie warte uwagi to: platformy SaaS z wbudowaną obsługą KSeF (fakturowanie, obieg dokumentów i księgowość dostępne przez przeglądarkę), szyny integracyjne iPaaS (np. Azure Logic Apps), łączące KSeF z ERP i narzędziami raportowymi bez pisania kodu od zera, oraz chmurowe systemy DMS (SharePoint, Google Drive for Business) zgodne z RODO. Kluczowa korzyść operacyjna: aktualizacje integracji po zmianach w rządowym API dostarcza dostawca – użytkownik nie musi nic robić. Przy wyborze systemu warto zapytać wprost: kto odpowiada za aktualizację łącznika KSeF i czy jest to w cenie abonamentu?

Cyberbezpieczeństwo – nowe ryzyka wymagają świadomego zarządzania

Digitalizacja obiegu faktur otwiera nowe wektory ataków. Token API do KSeF – uwie-



rzytelniający aplikację w systemie Ministerstwa Finansów – jest równie wrażliwy jak dane do bankowości elektronicznej i musi być przechowywany w dedykowanych menedżerach poświadczeń oraz regularnie rotowany, szczególnie po zmianach personalnych w IT lub księgowości. Integracja wielu warstw oprogramowania zewnętrznego oznacza ryzyko ataków na łańcuchach dostaw – należy weryfikować polityki bezpieczeństwa dostawców (ISO 27001, SOC 2) i stosować zasadę minimalnych uprawnień. Masowe powiadomienia o fakturach i UPO to idealne warunki dla phishingu – szkolenia z cyberbezpieczeństwa powinny uwzględniać scenariusze e-fakturowania. Faktury zawierają dane osobowe, a więc systemy je przetwarzające muszą zapewniać szyfrowanie



Firmy, które wdrożą KSeF jako obowiązek do odhaczenia, odczują głównie dodatkową złożoność. Narzędzia są dostępne – wybór podejścia leży po stronie zarządzających.

danych w spoczynku i podczas transmisji zgodnie z RODO.

Raportowanie i analityka – dane, które wcześniej nie istniały

Ustandaryzowany strumień faktur z KSeF, przetworzony w ERP i zasilający narzędzia BI, umożliwia monitorowanie przepływów pieniężnych, rotacji zobowiązań, struktury zakupów według dostawców i kategorii oraz anomalii cenowych – niemal w czasie rzeczywistym. To jakościowa zmiana w stosunku do miesięcznych zestawień z biura rachunkowego.

Praktyczne wskazówki dla MŚP

Firmy zaczynające od zera powinny rozpocząć od mapowania procesów, a nie od zakupu oprogramowania – dopiero obraz przepływu dokumentów pozwoli dobrać adekwatne rozwiązanie. Rozwiązania SaaS z certyfikowaną integracją KSeF to najszybsza droga do zgodności. Firmy już w trakcie cyfryzacji powinny ocenić realną głębokość integracji oferowanej przez dostawcę ERP (sam eksport/import XML to za mało przy wolumenie powyżej kilkuset faktur miesięcznie), włączyć IT i księgowość do projektu od początku, zdefiniować KPI (czas obiegu faktury, odsetek automatycznych dekretacji) i traktować cyberbezpieczeństwo jako wymaganie przekrojowe, a nie etap końcowy.



Cyfryzacja procesów fakturowych nie wymaga budowania własnej infrastruktury serwerowej.

tacji) i traktować cyberbezpieczeństwo jako wymaganie przekrojowe, a nie etap końcowy.

KSeF jako katalizator, nie cel sam w sobie

Przedsiębiorstwa, które postrzegają KSeF jako pretekst do kompleksowej cyfryzacji – integracji ERP, elektronicznego obiegu dokumentów, cyfrowej archiwizacji, raportowania w czasie rzeczywistym, chmury i bezpieczeństwa – zyskują realną przewagę operacyjną: szybsze zamykanie miesiąca, lepszą widoczność przepływów pieniężnych oraz niższe koszty obsługi dokumentów. Firmy, które wdrożą go jako obowiązek do odhaczenia, odczują głównie dodatkową złożoność. Narzędzia są dostępne – wybór podejścia leży po stronie zarządzających.

Jak cyfrowa rewolucja zmienia DNA polskich finansów

Krajowy System e-Faktur początkowo miał być zaledwie kolejnym podatkowym wymogiem technicznym nakładanym przez Ministerstwo Finansów. W praktyce okazał się absolutnym, wielowymiarowym testem dojrzałości operacyjnej polskiego biznesu.



MAŁGORZATA MAZUR
współzałożycielka Value Finance

Dla jednych stał się technologicznym i procesowym obowiązkiem, z kolei dla innowatorów – fundamentem prawdziwej, wspomaganej sztuczną inteligencją rewolucji, która bezpowrotnie odsyła manualną księgowość opartą na papierze na karty historii.

Krajobraz po wdrożeniu: ostateczny test dojrzałości

Skala zjawiska przeszła oczekiwania wielu analityków rynkowych. Przesłanie ponad 150 mln ustrukturyzowanych dokumentów zaledwie w pierwszych tygodniach obowiązywania systemu to bezprecedensowy moment. Infrastruktura Ministerstwa Finansów, wokół której przed wdrożeniem narosło mnóstwo obaw, okazała się nad wyraz wydajna i stabilna. Z analiz wynika, że w godzinach największego szczytu procesowanie pojedynczej faktury zajmuje systemowi zaledwie od 2 do 4 sekund.

Jednak sukces bramek ministerialnych to jedynie wierzchołek góry lodowej. Prawdziwym wąskim gardłem okazało się nieprzygotowanie nadawców. Z rynkowych danych wylania się obraz, w którym aż

12–15 proc. wszystkich prób wysyłki dokumentów w początkowej fazie kończyło się odrzuceniem na wejściu do systemu. Główną przyczyną nie były awarie łączy informatycznych, ale niedopracowana struktura logiczna (XSD) oraz tzw. brudne dane w bazach kontrahentów – w tym m.in. nieaktualne numery NIP, błędy w adresach czy też niewłaściwie ustrukturyzowane uprawnienia dostępu.

Będąc nowoczesną, w 100 proc. zdalną organizacją księgową, operującą w oparciu o zaawansowane środowiska chmurowe, diagnozujemy dziś wyraźny podział na dwie grupy firm.

Pierwsza to tak zwany „świat analogowy w cyfrowej masce” – organizacje, które borykają się z ogromnym chaosem wynikającym z braku fizycznego obrazu dokumentu. Z niedowierzaniem wciąż obserwujemy biura księgowe, które w dobie pełnej cyfryzacji drukują ustrukturyzowane faktury pobrane z KSeF, prosząc następnie swoich klientów o tradycyjne odręczne opisywanie ich na odwrocie. Na przeciwnym biegunie znajdują się organizacje wdrażające model „Real-Time Accounting”. Dla nich moment nadania numeru KSeF jest jednocześnie ułamkiem sekundy, w którym koszt ulega zaksięgowaniu, dając dyrektorom finansowym bieżący, odbywający się w czasie rzeczywistym wgląd w cashflow i zobowiązania.

KSeF to nie IT – to radykalna zmiana modelu zarządczego

Jednym z najcięższych błędów zarządczych jest mylne przekonanie, że KSeF to wyłącznie zmartwienie departamentów IT. Krajowy System e-Faktur wymusza ostateczny, bezkompromisowy koniec silosowości organizacyjnej. Działy sprzedaży, operacji i finansów muszą stanowić jeden spójny organizm. Jeśli bramka ministerialna odrzuca błędną e-fakturę o godzinie 14:00, zoptymalizowana infrastruktura zapewnia, że księgowość dysponu-

je tą informacją dokładnie o 14:01, ucinając ryzyko bolesnych zatorów płatniczych. Sukces wdrożenia i zachowanie ciągłości operacyjnej wymagają sztywnych procedur określających kto odpowiada za korekty oraz nadzór nad uprawnieniami.

Z naszych doświadczeń wdrożeniowych wynika jednoznacznie, że przedsiębiorstwa, które już wcześniej postawiły na cyfryzację swoich finansów, przeszły przez rewolucję KSeF raczej bezproblemowo. Podobny operacyjny spokój zyskali menedżerowie, którzy nie zlekceważyli przygotowań i z wczesną ułożyli swoje organizacje od strony procesowej. Pierwsze tygodnie obowiązywania systemu brutalnie udowodniły bowiem, że technologia to zaledwie 20 proc. sukcesu, podczas gdy reszta opiera się na żelaznych procedurach. Kluczem do bezstresowego startu okazało się wcześniejsze poukładanie procesów wewnętrznych, precyzyjne zdefiniowanie i nadanie upraw-

na później sprawiły, że zaliczyły one niezwykle trudny start, a pierwsze tygodnie nowej rzeczywistości upłynęły im na „gaszeniu pożarów”, komunikacyjnym chaosie i nerwowym „lataniu dziur” w procesach sprzedażowych.

Automatyzacja księgowości na nowym poziomie: AI jako „drugi pilot”

Poprawne i stabilne funkcjonowanie KSeF to zaledwie podstawa otwierająca furtkę do najbardziej oczekiwanej części cyfrowej ewolucji. Jednolity format XML stworzył idealne środowisko dla algorytmów AI. Mając na wejściu stuprocentowo ustrukturyzowane informacje, znacząco podnosi się skuteczność rozwiązań opartych na OCR, a połączenie ich z modelami LLM pozwala na potężną i bezobsługową ekstrakcję danych transakcyjnych. Błyskawiczne dopasowywanie e-faktur do numerów zamówień oraz zautomatyzowane dekretacje dają gigantyczne, realne oszczędności czasu i kosztów operacyjnych. Jednak pełna, bezzałogowa automatyzacja księgowości to mit. AI osiąga genialne rezultaty w masowej i ustrukturyzowanej rutynie, ale za wodzi przy dokumentach o nietypowym charakterze i przy transakcjach wymagających wnikliwej podatkowej interpretacji. Często niewielkie z pozoru błędy mogą pociągać za sobą kolosalne ryzyko karno-skarbowe po stronie klienta, dlatego w naszych procedurach traktujemy AI wyłącznie jako „drugiego pilota”, który uwalnia eksperta od żmudnego „przekleństwa Ctrl+C, Ctrl+V”, przygotowując doskonały pakiet do podjęcia decyzji. Ostateczna odpowiedź, audyt i weryfikacja zawsze należy do uprawnionego księgowego. Zarząd, powierzając nam swoje finanse, nie chce negocjować swojego podatku VAT ze sztuczną inteligencją – potrzebuje pewności opartej na wiedzy.

Finanse 360 i proaktywne zarządzanie bezpieczeństwem cashflow.

Ustrukturyzowanie danych e-faktur pozwala nam promować koncepcję „Finansów 360”. Wewnętrzne struktury księgowe przestały być osobną wyspą, a stały się proaktywnym serwisem dedykowanym dla innych działów – od sprzedaży, po operacje zarządcze. Wykorzystując



Sztuczna inteligencja potrafi wcześniej zaalarmować: „klient za 14 dni straci płynność finansową, jeśli nie zainterweniuje”.

nień oraz wdrożenie sztywnych reguł odpowiedzialności. Świadomi liderzy wiedzieli nie tylko kto odpowiada za konkretny etap autoryzacji, ale też jak utrzymać ciągłość pracy w przypadku urlopu czy naglej nieobecności kluczowego pracownika. Co więcej, firmy te wypracowały jasne instrukcje na wypadek sytuacji awaryjnych – z góry wiedziały jak postępować, by nie blokować łańcucha dostaw, gdy system KSeF po stronie ministerstwa lub dostawcy napotka chwilowe trudności techniczne.

Na przeciwnym biegunie znalazły się organizacje, które biernie czekały z działaniem na ostatnią chwilę, ludząc się, że „jakoś to będzie”, aż do momentu, gdy system stał się bezwzględnie obowiązkowy. Brak wewnętrznych instrukcji postępowania i odkładanie decyzji



Wewnętrzne struktury księgowe przestały być osobną wyspą, a stały się proaktywnym serwisem dedykowanym dla innych działów – od sprzedaży, po operacje zarządcze.

konwersacyjne interfejsy AI, czas dotarcia do kluczowych odpowiedzi finansowych spada z długich dni do zaledwie kilku minut.

W dodatku, zamiast reaktywnego sprawdzania tego, co już zaszło w budżecie, mądrze skalibrowana analityka monitoruje anomalię w kosztach na bieżąco. Sztuczna inteligencja potrafi wcześniej zaalarmować: „klient za 14 dni straci płynność finansową, jeśli nie zainterweniuje”. Buduje to zupełnie nową jakość doradztwa – docieramy z prewencyjnym rozwiązaniem problemu, zanim klient w ogóle zdąży go zgłosić.

Bezpieczeństwo danych i uleczenie „Burnout Factory”

Wykorzystywanie AI do ułatwiania sobie pracy narzuca rygor w obszarze bezpieczeństwa. Księgowe rejestry, obejmujące m.in. wysokość wynagrodzeń, rynkowe marże i strukturę kontrahentów, to dane



Zamiast reaktywne go sprawdzania tego, co już zaszło w budżecie, mądrze skalibrowana analityka monitoruje anomalię w kosztach na bieżąco.



„
Narzędzia KSeF w rękach technologicznych liderów tworzą wysoce efektywny organizm biznesowy, gwarantujący szybkość i rynkową przewagę.

niezwykle wrażliwe. Publiczne, otwarte modele językowe to ryzyko wycieku i ogromny problem prawny dla firm. Dla pełnej nowoczesności jedyną i bezpieczną drogą pozostaje wdrażanie dedykowanych rozwiązań instancji on-premise, dbających o niezachwianą tajemnicę zawodową. Z drugiej strony to właśnie technologia stanowi remedium na trudne wyzwania współczesnych biur. Księgowi pracują na skrzyżowaniu stałych presji, skomplikowanych podatków i powtarzających się audytów, co niejednokrotnie zmienia całe zespoły w wypalające

„burnout factory”. Oddelegowanie najtrudniejszej, rutynowej pracy do zautomatyzowanych obiegów AI uwalnia przestrzeń do zadań intelektualnych, pełniąc funkcję niezawodnej „tarczy anty-wypaleniowej”, pomagając w retencji i utrzymaniu wewnątrz firmy największych rynkowych talentów.

Wnioski płynące z praktyki

Realne wdrożenia jasno dowodzą, że polski biznes wkroczył w fazę bezpowrotnej digitalizacji i całkowitej eliminacji wstrzymujących rozwój papierowych procesów. Narzędzia KSeF w rękach technologicznych liderów tworzą wysoce efektywny organizm biznesowy, gwarantujący szybkość i rynkową przewagę. W zderzeniu z nową epoką firmy, które jedynie biernie czekały na zmiany mając nadzieję, że „jakoś to będzie”, przechodzą obecnie najboleśniejszą operacyjną próbę. System i technologia to dziś zaledwie ułamek pełnego sukcesu operacyjnego – pozostała część to niezastąpione partnerstwo z ludźmi mądrze sterującymi cyfrową falą w tle.

Sprawniejsza księgowość

Krajowy System e-Faktur zmienia nie tylko sposób wystawiania i odbierania dokumentów, ale także organizację pracy działów finansowych i biur rachunkowych.



WERONIKA MILCZAREK
ekspertka ds. rozwoju produktu
Faktura.pl

Dla działów finansowych oznacza to zmianę sposobu pracy – z przepisywania danych na zarządzanie procesem, bo najważniejsza różnica polega na odejściu od pracy na obrazie faktury na rzecz danych zapisanych w ustrukturyzowanej formie. Dzięki temu część czynności wykonywanych dotąd ręcznie może zostać przejęta przez oprogramowanie: od pobrania dokumentu i uporządkowania danych po wykrywanie duplikatów i przygotowanie faktury do dalszej obsługi. To skraca nakłady pracy księgowej, ogranicza

liczbę pomyłek i zmniejsza koszty związane z papierowym obiegiem dokumentów.

Od obrazu faktury do danych

Przez lata cyfryzacja księgowości oznaczała przede wszystkim zamianę papierowej faktury na plik PDF lub skan. Dokument nadal trzeba było jednak odczytać, a dane ręcznie przepisać albo rozpoznać za pomocą OCR. KSeF wprowadza inną logikę pracy. Informacje trafiają do systemów w ustrukturyzowanej postaci, dzięki czemu mogą być szybciej przetwarzane i przekazywane do dalszej obsługi.

Z rozmów z biurami rachunkowymi korzystającymi z naszego oprogramowania wynika, że procesowanie faktur trwa krócej. Pozwala to księgowej obsłużyć nawet dwa razy więcej klientów w tym samym czasie. To dzięki temu, że system pracuje na danych źródłowych, a nie na odczycie obrazu dokumentu. Przedsiębiorca dzięki KSeF zna wydatki i poziom płynności na bieżąco, a nie po miesiącu, jak to zwykle bywało wcześniej.

Automatyzacja nie sprowadza się przy tym do samego pobrania dokumentu. Znaczenie mają również funkcje wspierające codzienną pracę: porządkowanie faktur, automatyczne wykrywanie duplikatów

oraz podpowiedzi księgowe. Pozwala to ograniczyć czas poświęcany na powtarzalne czynności i przesunąć uwagę pracowników na kontrolę poprawności danych oraz obsługę bardziej złożonych przypadków.

Technologia wymaga dostosowania

Pierwsze tygodnie obowiązywania KSeF pokazały, że konieczne jest szybkie reagowanie zarówno po stronie administracji, jak i dostawców oprogramowania. Wśród najczęściej występujących problemów były timeouty i niestabilna komunikacja z API przy dużym obciążeniu systemu, interpretacja struktury FA(3), dopuszczającej różne sposoby zapisu podobnych zdarzeń, oraz mapowanie danych z faktur do systemów księgowych. Słowem, najwięcej problemów dotyczyło stabilności połączeń z KSeF oraz poprawnego mapowania danych do systemów księgowych.

Rozwiązania opieraliśmy na weryfikacji konkretnych przypadków. Na bieżąco analizowaliśmy dokumenty, usprawnialiśmy mapowanie i dostosowywaliśmy system do danych z KSeF. Dzięki temu zwiększaliśmy stabilność i automatyzację procesów.

KSeF dostarcza danych w jednolitej strukturze, ale skala korzyści zależy od jakości integracji z oprogra-

owaniem finansowo-księgowym. Sam dostęp do e-faktur nie wystarczy, jeżeli dane nie są właściwie interpretowane i przekazywane do kolejnych etapów procesu.

Nawyki klientów nadal mają znaczenie

Drugim wyzwaniem jest organizacja współpracy pomiędzy przedsiębiorcą a biurem rachunkowym. Nawet dobrze działający system nie wyeliminuje od razu wcześniejszych przyzwyczajzeń. Część klientów nadal przysyła dokumenty mailem, dostarcza je w kilku partiach albo przekazuje niepełne informacje o transakcji. KSeF porządkuje obieg faktur na poziomie systemowym, ale nie eliminuje od razu wieloletnich nawyków przedsiębiorców. Dlatego biura rachunkowe nadal potrzebują narzędzi do kontroli kompletności dokumentów i sprawnej komunikacji z klientami. Automatyzacja zmienia zakres pracy, ale nie usuwa potrzeby nadzoru nad procesem.

Mniej papieru, niższe koszty

Papierowe dokumenty generują koszty przechowywania, archiwizacji i obsługi administracyjnej. Według naszych obserwacji w niektórych biurach rachunkowych wydatki z tym związane sięgały kilkunastu,

a nawet około 20 tys. zł rocznie. Przejście na dokumenty elektroniczne ogranicza dużą część tych kosztów, a jednocześnie ułatwia kontrolę nad obiegiem informacji. Faktury znajdujące się w jednym miejscu, są dostępne 24h/7, łatwiej ustalić status dokumentu i zmniejszyć liczbę czynności administracyjnych. Firmy nadal muszą jednak właściwie zarządzać uprawnieniami dostępu i procedurami pracy z dokumentami.

Księgowy coraz bliżej biznesu

Wraz z ograniczeniem ręcznego wprowadzania danych rośnie znaczenie rozumienia procesów, kontroli poprawności dokumentów i wsparcia klienta w organizacji obiegu informacji.

Dziś nie wystarcza wprowadzanie danych. Kluczowe jest rozumienie procesów i praca na danych. Księgowy ma mniej „ręcznej pracy”, ale coraz częściej pełni rolę partnera w biznesie, który pomaga odnaleźć się w cyfrowym obiegu dokumentów i podejmować trafne decyzje.

KSeF nie automatyzuje księgowości sam z siebie. Tworzy jednak warunki do przebudowy procesów, które przez lata opierały się na ręcznym przepisywaniu informacji i wielokrotnym obiegu tych samych dokumentów.

KSeF przyspiesza obieg faktur. Czy wymusi też szybsze sprawdzanie kontrahentów?

Krajowy System e-Faktur nie zmienił generalnej zasady powstawania obowiązku podatkowego. Wpłynął za to na praktykę funkcjonowania wielu firm, zmieniając okienko czasu, w którym przedsiębiorca może podjąć działanie – zmodyfikować lub wycofać fakturę, gdy kontrahent okazuje się nie tak rzetelny, za jakiego się podawał.

MATEUSZ PNIEWSKI
CEO i współzałożyciel
TransactionLink

Faktura ustrukturyzowana od razu po wystawieniu trafia do systemu fiskalnego – z nadanym numerem KSeF i znacznikiem czasu. Urząd skarbowy widzi ją więc natychmiast. W efekcie znika bufor kilku tygodni, który dawała papierowa faktura albo PDF załączony do e-maila krążącego przed rozliczeniem miesiąca, zanim dowiedział się o niej urząd skarbowy. To pozornie techniczny szczegół, ale ma realne konsekwencje dla tego, jak firmy współpracują ze sobą na co dzień.

Szybciej, taniej i z mniejszą liczbą błędów

Zacznijmy od tego, co w tej zmianie jest dobre. Cyfryzacja obiegu faktur to wymierne ułatwienie dla współpracy między firmami. Dokument jest dostępny dla odbiorcy natychmiast. Nie spotkamy się też już z tłumaczeniem, że „faktura nie doszła na maila”. Każda faktura trafia do systemu, otrzymuje unikalny numer, jest archiwizowana przez dziesięć lat i nie da się jej zgubić. Jednolity format ogranicza też potencjalne źródło sporów – błędy formalne. System automatycznie sprawdza poprawność dokumentu. Co więcej, gdy przedsiębiorca

wystawia fakturę korygującą in minus w postaci ustrukturyzowanej (w KSeF), ujmuje ją i pomniejsza podatek należny w okresie rozliczeniowym, w którym faktura została wystawiona w KSeF – czyli w dniu przesłania do systemu i nadania jej numeru. Nie musi już czekać na potwierdzenia odbioru czy tygodniami kompletować maili ze zgodą klienta. Do tego dochodzi argument czysto finansowy: według Ministerstwa Finansów użytkownicy KSeF mogą liczyć na skrócenie terminu zwrotu VAT z 60 do 40 dni – co bezpośrednio wspiera ich płynność.

Innymi słowy: jeśli mierzyć efektywność współpracy szybkością obiegu dokumentów, terminowością rozliczeń i liczbą pomyłek – KSeF gra po stronie przedsiębiorców. Problem w tym, że to samo przyspieszenie ma drugą stronę. Znika mianowicie strefa buforowa. Dotąd między wystawieniem faktury, ujawnieniem jej przed US a jej rozliczeniem istniała nieformalna przestrzeń na reakcję. Można było dokument wycofać, zmodyfikować, „dogadać się” z kontrahentem. KSeF tej przestrzeni nie likwiduje formalnie – obowiązek podatkowy i tak powstawał wcześniej. Likwiduje ją praktycznie: faktura trafia do systemu natychmiast, urząd ją widzi, a możliwość cichego wycofania się znika.

Dyscyplina płatnicza staje się coraz bardziej jawna i oczekiwana. Na razie dotyczy to wyłącznie dużych firm – podatników CIT, u których wartość przychodów przekroczyła równowartość 50 mln euro, figurujących na liście publikowanej przez ministra finansów, a także podatkowych grup kapitałowych niezależnie od wielkości przychodów. Mają one obowiązek publicznego raportowania stosowanych terminów zapłaty.

Rzetelność płatniczą części kontrahentów da się więc dziś sprawdzić, zanim wejdzie się z nim



w relację. Problem z tymi firmami, które nie mają obowiązków takiego raportowania. A jeszcze większy z tymi, które od początku współpracy nie mają zamiaru zapłacić za towar czy usługę... Jak ocenić ryzyko wchodzenia z nimi w relacje biznesowe?

Weryfikacja przenosi się na początek relacji

Skoro na reakcję po wystawieniu faktury w zasadzie nie ma już czasu, moment weryfikacji kontrahenta – czyli KYB (Know Your Business) – trzeba przesunąć na sam początek współpracy. Dotychczas wiele firm robiło to reaktywnie: dopiero gdy pojawiał się problem z płatnością – np. gdy klient podważał wysokość faktury, gdy zapowiadał opóźnienie w płatności. KSeF bezlitośnie usunął złudzenie, że przedsiębiorca ma jeszcze pole manewru.

Warto przy tym zauważyć, że Krajowy System e-Faktur nie zmienił generalnej zasady powstawania obowiązku podatkowego – obowiązek zawsze powstawał przy dostawie towaru lub wykonaniu usługi. Stworzył jednak nowe okoliczności, w których przedsiębiorcy dużo wcześniej zadają sobie pytanie: czy naprawdę wiemy, komu wystawiamy fakturę? Bo solidne sprawdzenie partnera – jeszcze przed wejściem z nim w relację



Dyscyplina płatnicza staje się coraz bardziej jawna i oczekiwana. Na razie dotyczy to wyłącznie dużych firm – podatników CIT, u których wartość przychodów przekroczyła równowartość 50 mln euro.

– przestaje być dobrą praktyką, a staje się elementem zwykłej higieny biznesowej. Przedsiębiorcy coraz częściej chcą prześwietlić nowych kontrahentów, jeszcze zanim wystawią im fakturę – czyli zanim powstanie obowiązek podatkowy. W TransactionLink widzimy, że najtrudniej sprawdzić firmy, które łączą dwie cechy: mają skomplikowaną strukturę właścicielską i są zarejestrowane za granicą – zwłaszcza w krajach, gdzie prawo nie wymaga ujawniania, kto za spółką stoi. To właśnie pomaga ukryć rzeczywistego beneficjenta. Sprawdzenie takiego podmiotu ręcznie, na podstawie

jednego czy dwóch rejestrów, bywa po prostu niewykonalne.

Silniejsza niż dotąd potrzeba sprawdzania kontrahentów na początku biznesowej relacji – to dość świeża sprawa, która wynika z nowego obiegu faktur po wprowadzeniu KSeF. Z kolei konieczność sprawdzania kontrahentów – to kolejny stopień. Na razie dotyczy wybranych instytucji zobowiązanych – banków, dostawców usług płatniczych, określonych podmiotów sektora finansowego i innych wskazanych w przepisach. Proces KYB stanie się jeszcze istotniejszy dla określonej grupy podmiotów za sprawą wchodzącego w życie w lipcu 2027 r. unijnego rozporządzenia AMLR, wymagającego, by weryfikację kontrahentów wybrane firmy prowadziły regularnie. W efekcie cyfryzacja rozliczeń i nowe regulacje popychają rynek w tę samą stronę – ku ciągłemu, działającemu w tle monitoringowi.

KSeF porządkuje obieg dokumentów i przyspiesza rozliczenia. Warto tylko pamiętać, że technologia, która usuwa zwłokę z procesu fakturowania, jednocześnie podnosi cenę nieuwagi przy doborze partnera. Najlepszą odpowiedzią nie jest spowalnianie cyfryzacji, lecz większa dbałość na etapie poznawania kontrahenta, czyli zanim wyślemy mu fakturę.



Silniejsza niż dotąd potrzeba sprawdzania kontrahentów na początku biznesowej relacji – to dość świeża sprawa, która wynika z nowego obiegu faktur po wprowadzeniu KSeF.



Pierwsze wrażenia po wdrożeniu

KSeF po wdrożeniu przestał być tematem „na przyszłość”. To już nie jest prezentacja szkoleniowa, temat księgowy albo kolejna zmiana w przepisach, którą można odłożyć na później. Dla większości przedsiębiorców jest to dziś element codziennej pracy: sprzedaży, zakupów, księgowości, płatności i kontaktu z kontrahentami.

PIOTR STECZYSZYN

Senior Tax Manager & KSeF Practice Leader, AIDER Polska

Pierwsze miesiące pokazują jedną rzecz dość wyraźnie. Sam system co do zasady działa, ale bardzo szybko pokazuje, jak naprawdę wygląda obieg dokumentów w firmie. Często okazuje się, że problem nie leży w samym KSeF, tylko w tym, że wcześniej wiele rzeczy działało „bo tak się przyjęło”. Faktura przychodziła mailem. Ktoś ją przekazywał dalej. Ktoś akceptował. Ktoś księgował. Ktoś pilnował płatności. Czasem było to opisane w procedurze, ale bardzo często proces opierał się na konkretnych osobach i ich doświadczeniu.

Nie tylko zmiana podatkowa

KSeF wymaga większej dyscypliny, ponieważ faktura ma określony status, moment wystawienia, sposób dostępu i zna-

czenie dla dalszych rozliczeń. Dlatego ocena przedsiębiorców jest moim zdaniem mieszana. Z jednej strony firmy widzą, że z KSeF da się pracować i że rynek stopniowo uczy się poprawnie wystawiać faktury. Z drugiej strony dla wielu podmiotów nie jest to jeszcze proces komfortowy, szczególnie tam, gdzie założono, że wystarczy kupić program czy zaktualizować system. W praktyce największe problemy nie zawsze dotyczą samego fakturowania. Coraz częściej przedsiębiorcy muszą odpowiedzieć sobie na pytania wykraczające poza samo wystawienie faktury. Kto przygotowuje dane do faktury? Kto ją zatwierdza? Kto ma uprawnienia do wysyłki? Kto sprawdza, czy dokument został skutecznie przyjęty przez KSeF? Kto pobiera faktury zakupowe? Kto reaguje, jeżeli faktura jest już w systemie, ale nie trafiła do akceptacji albo płatności? To właśnie te pytania najlepiej

pokazują, że KSeF nie jest tylko zmianą podatkową. To zmiana organizacyjna.

Po stronie korzyści widzę przede wszystkim szansę na uporządkowanie obiegu faktur. Dobrze wdrożony KSeF może ograniczyć ręczne przekazywanie dokumentów, wyeliminować możliwość ich zgubienia i usprawnić pracę działów finansowych. Trzeba jednak powiedzieć uczciwie: te korzyści nie pojawiają się same. Dostęp do systemu nie porządkuje procesów w firmie. Porządkuje je dopiero jasny podział odpowiedzialności i ustalenie, kto za co odpowiada.

Największe wyzwania widzę dziś na styku księgowości, podatków, IT, sprzedaży, zakupów i finansów. W większych organizacjach problemem bywa podział odpowiedzialności między działami. Sprzedaż wystawia faktury, księgowość je rozlicza, podatki patrzą na poprawność, IT odpowiada za system, a finanse pilnują płatności. Tylko, że KSeF łączy te wszystkie obszary i wymaga spojrzenia na proces od początku do końca.

Spotkałem się z sytuacją, w której dokumenty wysyłane do kontrahenta w formie papierowej nie odpowiadały treścią fakturom wysłanym do KSeF, ponieważ dział sprzedaży nie przekazał wszystkich informacji do księgowości. W mniejszych firmach problem jest inny. Często

jedna albo dwie osoby mają robić wszystko: wystawiać faktury, pobierać dokumenty, kontaktować się z biurem rachunkowym, pilnować płatności i reagować na błędy. Jeżeli z przyczyn losowych osoby te nie będą mogły zalogować się do KSeF, cały proces zostaje zatrzymany. Z mojego doświadczenia wynika też, że przedsiębiorcy czasem za bardzo koncentrują się na sankcjach. Oczywiście temat kar jest ważny i naturalnie budzi emocje. Natomiast brak sankcji albo okres przejściowy nie oznacza, że błędy są neutralne. Jeżeli faktura nie zostanie pobrana, nie trafi do księgowości, nie zostanie zaakceptowana albo nie przejdzie do płatności, problem może pojawić się szybciej bizneso-

„
Nie tylko zmiana podatkowa KSeF wymaga większej dyscypliny, ponieważ faktura ma określony status, moment wystawienia, sposób dostępu i znaczenie dla dalszych rozliczeń.

„
Przedsiębiorcy czasem za bardzo koncentrują się na sankcjach.

wo niż podatkowo. Może pojawić się spór z kontrahentem, opóźniona płatność, problem z zamknięciem miesiąca czy niepełna dokumentacja do rozliczenia VAT.

Najważniejsze wnioski

Dlatego moje najważniejsze wnioski po pierwszych miesiącach funkcjonowania obligatoryjnego KSeFu są następujące.

KSeF to nie tylko projekt informatyczny. Oczywiście odpowiednie narzędzie jest ważne, ale samo narzędzie nie wystarczy. Firma powinna opisać cały proces obiegu faktury – od sprzedaży albo zakupu, przez wystawienie lub odbiór dokumentu, aż po księgowanie, płatność i ewentualną korektę.

Warto wspomnieć o kwestii korekt, ponieważ z tym zagadnieniem przedsiębiorcy mają wyraźny problem. Niejednokrotnie w celu skorygowania drobnego błędu rachunkowego czy literówki wystawiane są w KSeF faktury korygujące do zera, a następnie nowe faktury z poprawionymi danymi, co może prowadzić do problemów z podatkiem VAT.

Bardzo ważne jest również testowanie sytuacji nietypowych. Problemy zaczynają się przy korektach, fakturach zagranicznych i ich wizualizacjach czy otrzymywaniu faktur z dwóch różnych źródeł, np. z KSeF i w formie papierowej. Wielu przedsiębiorców, ale również dostawców oprogramowania, nie rozwiązało jeszcze kwestii związanych z Podmiotem3.

Doświadczenia przedsiębiorców po wdrożeniu KSeF pokazują, że sam system jest tylko jednym elementem zmiany. Dużo ważniejsze jest to, czy firma potrafi sprawnie obsłużyć fakturę od momentu jej przygotowania, przez wysyłkę lub odbiór, aż po akceptację, płatność i rozliczenie.

KSeF szybko zweryfikował, które procesy były faktycznie poukładane, a które działały głównie dzięki przyzwyczajeniom pracowników. Dlatego po pierwszych miesiącach widać, że największą wartość z wdrożenia osiągnęli ci przedsiębiorcy, którzy wykorzystali KSeF do uporządkowania całego obiegu dokumentów. To właśnie oni najbardziej pozytywnie oceniają wdrożoną zmianę.